

DZIŚ W NUMERZE:
Stroje górnicze przeżywają... str. 3
GŁOSIK - rubryka dla dzieci str. 4
Święta tuż, tuż str. 5
Słodka zemsta V. Vůjtko str. 8

CZWARTEK
7 GRUDNIA 2006
NR 143
ROCZNIK LXI
CENA 6 Kč
tel.: 558 731 766
faks: 558 740 044
info@glosludu.cz

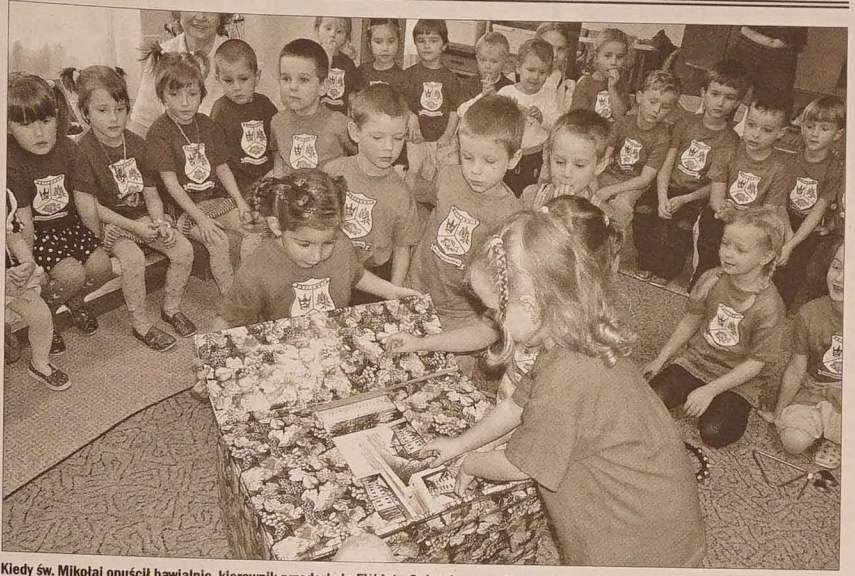
PREZENTY DLA FRYSZTACKIEGO PRZEDSZKOLA Św. Mikołaj i prezydenci

KARWINA (mro) - Nie tylko dzieci frysztackiego przedszkola oczekiwały wczoraj na wizytę świętego Mikołaja. Po raz piąty towarzyszył im prezydencki partnerski miast Wodzisławia - Mieczysław Kleca, Jastrzębia - Marian Janecki i Karwiny - Tomáš Hanzel wraz z zastępcą Petrem Jurasem.

Wspólnie z nimi przy odświętnie obranym stole zasiadła Grażyna Kosińska konsul ds. Polonii Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Grażyna Durczok, naczelnik Wydziału Promocji Działalności Gospodarczej Urzędu Miasta w Wodzisławiu, Karol Michalski inicjator tych spotkań oraz dyrektor frysztackiej szkoły i przedszkola, Jadwiga Palowska.
Na św. Mikołaja oczekiwano dość długo. Dzieci trzy razy musiały zachęcać go swoim śpiewem, by wszedł do bawialni. Kierownik przedszkola Elżbieta Gałuszka przedstawiła „świętemu” działalność „Bajlandii”, jak siebie zwie frysztacka placówka. Blisko 70 dziewczynki i chłopców przyszykowały na powitanie św. Mikołaja bogaty program - scenki, animacje, wierszyki o choince i porządkach świątecznych oraz piosenki o stole wigilijnym i atmosferze gwiazdki kończące się słowami „Świąteczne nastroje w sercach zachowamy”. Weselość nastroju występów przerwało pytanie św. Mikołaja wymagające rachunku sumienia. - Kto był grzeszny? - Ja! - padło z grupy. - Kto dokuczał kogemu? - Jo ni... A także pytania o to, komu nie chciało

się chodzić do przedszkola. Na całe szczęście Mikołaj zaniechał dalszego wypytywania i zadowolony się zobowiązaniem, że wszyscy będą grzeczni w przyszłym roku. Gość z Północy musiał odjeżdżać...
Wtedy to zaczęto rozpakowywać prezenty. Był i słoń, i traktor, i skuter, i puzzle, i masa wspaniałych podarunków ofiarowanych przez przybyłych prezydentów oraz kierownictwo szkoły i Konsulat RP. W imieniu przedszkola podziękowała za nie dyrektor J. Palowska: - *Polska myśli o nas, kiedy jesteśmy w potrzebie, to nam pomaga. Po czym podziękowała K. Michalskiemu za jego wkład w zainicjowanie i kontynuowanie w przedszkolu „prezydenckiego Mikołaja”.*

- *To, że tu pracuje polskie przedszkole ma niewyobraźalnie duże znaczenie dla naszego miasta - powiedział w rozmowie z „GL” P. Juras.*
- *Zależy nam na tym, by kontakty z Polską były partnerskie, jesteśmy przecież w UE. Zależy nam na tym, by mniejszość polska zachowała swoją tożsamość. Miasto będzie wspierało zarówno polskie przedszkole, jak i polską szkołę.*



Kiedy św. Mikołaj opuścił bawialnię, kierownik przedszkola Elżbieta Gałuszka zezwoliła przedszkolakom na otwarcie prezentów. Na pierwszy ogień poszła największa paczka kryjąca w sobie mnóstwo pudełek puzzli.

PEZETKAOWCY W KONSULACIE GENERALNYM RP W OSTRAWIE

Opłatkowe spotkanie

OSTRAWA (mro) - Przy opłatku i kolędzie upłynęło spotkanie prezesów Miejscowych Kół PZKO i Zarządu Głównego z kierownik Konsulatu Generalnego RP, Anną Olszewską, oraz zastępcę tego Urzędu.
Witając przybyłych reprezentantów 15-tygodniowej rzeszy pezetkaowców, Anna Olszewska gorąco podziękowała im za przykład, który dają zwłaszcza młodym i za wytrwałość w kultywowaniu polskiej tradycji i języka. Zapewniła, że placówka pod

jej kierownictwem będzie zawsze ich partnerem, po czym przekazała uczestnikom spotkania i ich rodzinom najserdeczniejsze życzenia pomyślności w życiu osobistym i w pracy.

W imieniu zgromadzonych przedstawicieli 83 Kół Miejscowych głos zabrał prezes ZG PZKO Zygmunt Stopa, informując przedstawicielkę Polski, że w sali recepcyjnej zebrała się - *pierwsza linia pezetkaowców.* Wspominał o przypadającej w przyszłym roku rocznicy 60-lecia powsta-

nia organizacji i o rocznicowym charakterze takich imprez, jak Festiwal PZKO w Karwinie 23 czerwca 2007 r., czy „Gorol”. - *Liczmy na współpracę i wsparcie Konsulatu w naszych przyszłorocznych przedsięwzięciach - zakończył.*

Otwarcie kulminowało przełamaniem się opłatkami wszystkich za wszystkimi, po czym przy akompaniowaniu **Mariana Jędrzejczyka** zgromadzeni zaintonowali kolędę, rozpoczynając od „Lulajże, Jezuniu”.

»Podlesie« w cenie

PRAGA/OSTRAWA (wak) - Praski szpital św. Siostr Miłosierdzia to zdecydowany zwycięzca ogólnokrajowego rankingu na najlepszy szpital w RC. Za nim uplasował się Szpital Miejski w Časlavi przed Szpitalem Miejskim w Měście Králové i trzynieckim Szpitalem „Podlesie”. Ranking nie obejmował szpitali dla pacjentów przewlekle chorych, zakładów opiekuńczo-leczniczych, szpitali psychiatrycznych oraz specjalizujących się w rehabilitacji.

Trzyniecka prywatna placówka zdrowia, znana przede wszystkim z wysokiej klasy oddziału kardiologii, zajęła pierwsze miejsce wśród szpitali w województwie morawsko-śląskim. Zdobyła 236 punktów i o 63 punktów wyprzedziła Szpital Górniczy w Karwinie (173). Trzecie miejsce zajął Szpital w Karwinie Raju (140).

Internauci oceniali m.in. fachowość i odpowiednie podejście lekarzy i pielęgniarek do pacjenta. Zdaniem **Daniela Vávrina**, prezesa przedstawicielstwa HealthCare Institute, agencji przeprowadzającej sondaż, spojrzenie osób biorących udział w ankiecie miałooby wnieść wiele istotnych elementów do pracy szpitali. W anonimowej ankiecie, która przebiegała na stronach internetowych w październiku, wzięło udział 12 297 osób.

Wyróżnieni za współpracę z Polską

ORŁOWA (wak) - W sali Podstawowej Szkoły Artystycznej w Orłowej Porebie odbyła się w poniedziałek podniosła uroczystość, na której gospodarze miasta odznaczyli 18 osób działających na rzecz krzewienia kultury w

mieście i za granicą. Wśród wyróżnionych znaleźli się dwaj przedstawiciele lutyńsko-orłowskiego MK PZKO - prezes **Koła Marian Jędrzejczyk** oraz długoletnia członkini zarządu i prezes chóru „Zaolzie”, **Maria Stec**.

M. Jędrzejczyka wyróżniono za całokształt pracy w dziedzinie kultury w ramach współpracy z zaprzyjaźnionym z Orłową miastem Rydułtów oraz organizację koncertu polskich arty-

stów podczas tegorocznych Dni Orłowej. Tu warto przypomnieć, że przed osmiu laty prezesa Jędrzejczyka mianowano honorowym mieszkańcem Rydułtów.

Polacy lepsi w chemii

CZ. CIESZYN (kor) - Dopiero w tym tygodniu jury ogłosiło wyniki V Transgranicznego Konkursu Chemicznego, który 30 listopada br. urządziło Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego (PCP). Jak poinformowała nas me-

stodyk PCP, **Barbara Janas**, lepszymi okazali się w tym roku goście z Polski, którzy zajęli wszystkie trzy medalowe miejsca.

PCP organizuje Transgraniczny Konkurs Chemiczny co dwa lata. Jego celem jest propagowanie wiedzy chemicznej i chemii jako ważnej dyscypliny naukowej oraz wymiana doświadczeń między nauczycielami chemii z Zaolzia i Polski.

W konkursie zawsze biorą udział młodzi chemicy z obu stron Olzy. W tym roku w konkursie, który odbył się w lokalach czesko-cieszyńskiej PSP przy ul. Havlíčka, startowało ok. 50 uczniów z 8 zaolziańskich polskich podstawówek oraz pięciu gimnazjów z Polski, głównie z powiatu wodzisławskiego.

Na pierwszym miejscu uplasował się **Kamil Jakubiak** z gimnazjum w Pszowie, na drugim - **Monika Grzybek** z Gorzyc, na trzecim - **Kaja Cegielka** z Wodzisławia. Najlepszy reprezentant Zaolzia - **Adam Sikora** z Jabłonkowa - zajął dopiero 8. miejsce.



członek oficjalnej kierownik Konsulatu Anna Olszewska przełamała się opłatkami z prezesem PZKO, Zygmuntem Stopą.

Prognoza

CZWARTEK - Zachmurzenie zmienne, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w dzień 6-10 st., nocą 8-4 C. Wiatr płd.-zach. 2-6 m na sek.
PIĄTEK - Zachmurzenie zmienne, bez opadów. Rano możliwe mgły. Temperatura w dzień 8-12 st., nocą 8-4 st. C.

CORAZ BARDZIEJ POPULARNE ZAGRANICZNE WYJAZDY

Choć wydawać by się mogło, że szczyptę naszych portfeli ograniczy wyjazd na świąteczny wypoczynek, baza wczasowa w krajowych domach wczasowych, schroniskach czy prywatnych posesjach, wykorzystana będzie niemal w stu procentach. Wielu z nas widać dobrze sobie policzyło, że przygotowanie świąt w domu też „nieco” kosztuje. Ponadto wiele rodzin uważa, że wyjazd z domu na parę dni to okazja, by być wreszcie razem, pora na niespieszne rozmowy, długie spacery oraz oddech od codzienności.
Niektóre beskidzkie ośrodki wypoczynkowe, m.in. „Polana” w Łomnej Dolnej czy „Na Praszycy” niedaleko Ligołki Kameralnej zakończyły re-

zerwując już we wrześniu, kilka wolnych miejsc w terminie (od 27 grudnia do 1 stycznia) było jeszcze w pierwszych dniach grudnia w hotelach „Odra”

Święta poza domem

na Ostrawicy, „Petr Bezruč” pod Łysą Górą czy „Prosper” w Czeladnie. - *Rzeczywiście, jeszcze kilka lat temu wyjazdy w okresie świąt były nie do pomyslenia - mówi Marie Foldynová z biura podróży „Foltour”. - Dziś widać, że ten rynek już zaczął działać. W sezonowych ofertach prześcigają się już drogą hotele, które po promocyjnych cenach oferują wszystko: wigilijną kolację, kuligi i zajęcia dla*

dzieci, w sylwestra zaś... szampańską zabawę przy doborowej muzyce i programie artystycznym.

Choć trudno dostrzec tych elementów świątecznej tradycji w zagranicznych wycieczkach, okazuje się, że i te są coraz bardziej popularne. - *Rok i dwa lata temu zauważyliśmy, że coraz więcej klientów pyta o wyjazdy w tym czasie - powiedziano nam w hawierzowskim biurze podróży „Čedok”. - Najczęściej sprzedawane są kilkudniowe wycieczki do Austrii, Francji, Włoch i na Słowację.*

Jak wynika z badań OBOP (Ośrodek Badań Opinii Publicznej), szesnastu na sto mieszkańców republiki marzy o spędzeniu sylwestra w egzotycznych krajach.
Ciąg dalszy na str. 2

»Melodia« w przewodzie doktorskim

CIESZYN (r) – Chór Żeński „Melodia” został uhonorowany specjalnym zaproszeniem do udziału w koncercie muzyki wokalne i wokalo-instrumentalne, organizowanym przez Akademię Muzyczną im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy w ramach przewodu doktorskiego swojej dyrygentki, **Aleksandry Zeman**, w dyscyplinie artystycznej dyrygentura.

Koncert odbył się 25 listopada br. w kościele pw. św. Elżbiety w Cieszynie i był oceniany przez komisję złożoną z wybitnych fachowców – profesorów Akademii Muzycznej w Bydgoszczy – prof. **Janusza Staneckiego**, prof. **Elżbiety Worskowskiej** i prof. **Krzysztofa Szydzisa**. Chór Żeński „Melodia” zaprezentował kilka pieśni a cappella (dwie polskie i

dwie czeskie) oraz z akompaniamentem w wykonaniu **Doroty Wyciślik** (Chór Kobiet ze „Strasznego Dworu” St. Mońskiego oraz jego „Przańniczkę”). Występ chóru został nagrodzony gromkimi brawami oraz uznaniem szanownych gości, profesorów Uniwersytetu Śląskiego, Akademii Muzycznej w Katowicach czy Akademii Muzycznej w Poznaniu, prof. **Jadwigi Uchyla-Zroski**, prof. **Heleny Danel-Bobrzyk**, prof. **Alojzego Kopiczka**, prof. **Alojzego Suchanka**, prof. **Przemysława Pałki** i prof. **Aleksandry Trefon-Paszek**.

W koncercie wziął udział także Chór Kameralny Cieszyńskiego Ośrodka Kultury, tenor **Michał Borkowski**, harfistka **Anna Trefon** i organista **Marcin Armański**. Dyrygowała A. Zeman. Koncert prowadził **Andrzej Wójcik**.



Fot. TOMASZ PRAZDIER
Dyrygent Aleksandra Zeman i Chór Żeński „Melodia”.

Stroje górnicze przeżywają renesans

Przypadające na 4 grudnia święto św. Barbary, czyli Dzień Górnika i Naftowca, bywa w Polsce hucznie obchodzone. Tradycyjne uroczystości święta Barbórki rozpoczynają się porannym przemarszem orkiestry górniczej przez osiedla zamieszkałe przez górników, ale także pod oknami domów dyrektorów kopalni. Znanym zwyczajem jest „skok przez skórę” – przyjęcie nowych adeptów do braci górniczej. To tylko niektóre z licznych zwyczajów obchodzonych tego dnia.

Tradycja górnicza dochowała się również na naszym terenie. Świadczy o tym chociażby rosnące zainteresowanie strojem górniczym. Noszenie mundur górniczego, czapki z piórem i białych rękawiczek jest dla wielu mężczyzn zamieszkujących Karwińskie sprawą honoru. Tradycje te przekazują swoim dzieciom z pokolenia na pokolenie.

Działającemu w Stonawie Kółku Umundurowanych Górników zrzeszającemu mężczyzn przewodniczy 40-letni **Jiří Penkala**. Najmłodszy „górnik” ma trzy latka i już chodzi



Fot. DOROTA HAWLIK
Dla stonawskich umundurowanych górników noszenie stroju jest sprawą honoru.

ze swoim ojcem na uroczystości górnicze, oczywiście, w mundurze. Nie wszyscy członkowie wykonują zawód górnika. Są między nimi również przedstawiciele innych zawodów,

k którym zależy na utrzymaniu tradycji górniczych. Zainteresowanie jest tak duże, że kółko boryka się z brakiem strojów. Część udało się uzyskać ze zlikwidowanych górniczych szkół zawodowych. Jednak mundury chłopięce nadają się tylko dla niektórych członków, w większości przesywane są na dziecięce. Kółko zwróciło się więc z prośbą o pomoc do gminy. Zwłaszcza że jego członkowie reprezentują gminę na różnych uroczystościach.

Honorowym członkiem Kółka Umundurowanych Górników jest wójt Stonawy **Andrzej Feber**. Gmina sfinansowała już renowację jednego z najstarszych sztablerów górniczych. Znajduje się na nim modlitwa do św. Barbary w dwu językach.

Chociaż górnictwo już dawno nie jest stawiane na piedestale, tradycje górnicze są cały czas żywe. Organizacje górnicze mają na tym olbrzymią zasługę. Najstarszą jest organizacja zrzeszająca górników spod Kopalni Gabriela, w przyszłym roku będzie obchodziła jubileusz 105 lat. Zrzesza również największą liczbę członków, bo przeszło 500. Przewodniczy jej **Vladislav Pietrasz**. (hs)

PRZYMNANO MEDALE GEORGIUSA AGRICOLI

Z okazji »Barbórki«

PRAGA (mro) – Resortowe odznaczenie – medal **Georgiusa Agricoli**, odebrali we wtorek w siedzibie Czeskiego Urzędu Górniczego w Pradze z rąk prezesa tej placówki, prof. **Romana Malaria**, najlepsi pracownicy Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego OKD w 2006 r.

Medal ufundowany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz górniczy urząd odebrali **Luděk Procházk**a (od 1980 r. na Kopalni Darków, od 1990 r. jako kierownik odcinka, poważany fachowiec w zakresie wydobycia węgla, jeden z najlepszych pracowników zakładu), **Zbysław Pracek** (od 1975 r. na Kopalni ČSA, od 1991 r. zastępca ds. ekonomiczno-kadrowych dyrektora kopalni, fachowiec w kwestiach postępu technologicznego), **Zdeněk Pítrchala** (zaczynał w 1983 r. na Kopalni Franciszek, od 1999 na Kopalni Łazy, gdzie jest szefem pola przygotowawczego), **Zdeněk Koval** (Kopalnia Pasków – szef transportu dolowego), **Ernest Forro** (Kopalnia ČSM – Pólnoc, szefowy pracownik kopalni ČSM), **Leo Bayer** (od 1977 r. na kopalni Darków, dyrektor tej kopalni, doceniany fachowiec z dziedziny wydobycia węgla i przestrzegania BHP) oraz **Václav Pošta** (dyrektor Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Ostrawie, fachowiec na skalę europejską w swojej dziedzinie).

Wszyscy odznaczeni w dniu patronki górników, św. Barbary, otrzymali od dyrektora generalnego OKD, **Josefa Goja**, także nagrody pieniężne.

Marionetki

Marynka miała dosyć. Wczoraj przyszła do niej Prezesowa. I tutaj rozpoczęła się cała depresja Marynki. Chociaż, jak tak Marynka sięgnie pamięcią, to ta depresja rozpoczęła się dużo wcześniej. Mianowicie w trakcie odwiedzin nowo otwartego supermarketu tuż przed świętem zmarłych. Marynka wybrała się na zakupy, bo potrzebowała jeszcze jakieś wstążki do wiązanek na groby najbliższych. Weszła do środka i zamiast chryzantem i innych koryzających się z Zaduszkami artykułów natknęła się na czekoladowe mikołaje. „Co to, straszóm Mikołajom w lecie?” – pomyślała wtedy, pokręciła głową, ale za parę dni zapomniała o zdarzeniu. A tu, nie dawnie jak na początku tygodnia, poszła do miasta, a tam napisy „Wesoły Świąt”, kolorowe lampki na wszystkich możliwych drzewkach iglastych i liściastych, jak popadło. Miasto wyglądało, jak by szalenie jakiś amoku dostał. „Dobre, że jeszcze nie przyszedli na to, że by trzeba było ludzi szatcznym śniegiem uszczyniwić” – pomyślała Marynka, krocząc pod świecami w środku dnia girlandami kiczowatych lampek. „To bych móglu jeszcze aj uklejnżyć, a to by dziesięro było. Śinieć na dupie gotowy”.

A wczoraj wpadła do Marynki Prezesowa. „Marynko, jo cie strasznie pytóm, dej mi pyty receptis na ty ciastka z rozburizonów. Mojuju chlupu strasznie smakowały” – rozburizonów, to co było dalej, śni się

Marynce do dnia dzisiejszego. „Bo jo už od wczora piekym. Jaki trzi rodzaje ciastek už móm napieczónne. Móu už upieczónne pierniki, miodowniki. Wieczór při M jak miłość bedym zdołbił. Ja, Marynko, a prziniósłach ci marmelade na zlepiani ciastek. Jo se zrobita w lecie takóm super z jagód...” – ciągnęła Prezesowa. „Mój už trzepie tepich. Szkoła vnv, že ni ma śniegu, toby mi jich na śniegu wyprol. A okna eszcze trzeba mi pomocy. Wanne w piwnicy na karpa nagotować. Marynko, pyty, dej mi ty receptis, bo jo musimy isć zegnąć ty burizony, bo u nas we sklepie ich ni mająm. A normalnie, kupili mi taki nowe swiata na choinke, co to grojóm. To ni do nas, do wnułów, co by se swiynta užyli. Wczora nóu syn prziniósł listy, co to dziecka do Jezuska napisały, tak musimy w niedziele rano do supermarketu pojechać. Teraz to tak je, dziecka ne napiszóm, co chcóm, a starzi jak gupcy zgnajóm. Ale co, taki czasy. Dyc tym starzikiem se je, możliwości sóm, to co by mi wnułóm nie dali, co Marynko? To je ty receptis? Tak dziynki wielki. Jo už musimy lecieć. Na razie!” – i Prezesowa, jak wbiegła, tak wybiegła. A Marynka szybko sięgnęła po kalendarz. Cztery razy sprawdziła. „Mi sie zdálo, że jo zaspála, że ty swiynta sóm už za tydziyni, a tu eszcze cale trzi tydzień” – odetchnęła z ulgą. Pomyślała jednak, co wszystko będzie musiała zrobić i depresja ją naszła. I trzyma do teraz.

Mikołaje w lecie

FELIETON HALINY SIKORY

KOLEJNA PUBLIKACJA ROBERTA DANELA

Słownik nocznicy i utopców

CIESZYN (wak) – Biblioteka Miejska w Cieszynie wydała publikację pt. „Słownik bohaterów podań i legend Śląska Cieszyńskiego”. Książka autorstwa **Robert Danela** zawiera 22 charakterystyki bohaterów indywidualnych i zbiorowych występujących w tradycyjnej literaturze ludowej Śląska Cieszyńskiego. Postacie ułożone są w porządku alfabetycznym. Każda notka zawiera opowiedziane przez autora przygody i ciekawostki z życia bohatera, zacierpnięte z podań i legend naszego regionu, często uzupełnione krótkim komentarzem, zwłaszcza w przypadku postaci o rodowodzie historycznym, gdzie fikcja podparta jest szczegółami z ich prawdziwego życia. Publikacja jest ilu-

strowana pracami najmłodszych czytelników bibliotek publicznych powiatu cieszyńskiego i Cz. Cieszyna. Zawiera również indeksy pozwalające szybko odnaleźć potrzebne informacje. Wartościowym dodatkiem są starannie opracowane przez autora noty o pisarzach, którzy w swej twórczości kreowali wizerunki postaci autentycznych, jak Czarna Księżna czy Ondraszek, oraz tworów fantastycznych, w tym demonicznych – utopce, mory, nocznice, diabły i inne straszylki.

„Słownik bohaterów podań i legend Śląska Cieszyńskiego” adresowany jest przede wszystkim dla dzieci i młodzieży, ale posłużyć może także jako pomoc dydaktyczna nauczycielom i wychowawcom.



Fot. autor
Budynek, który w okresie międzywojennym wznosił Jan Pyszko, a w którym potem uruchomił gospodę oraz sklep wielobranżowy.

Wywiadówka

Wywiadówka, podobnie jak klasówka, nie należy do pojęć odbieranych z entuzjazmem przez brać uczniowską.

Podjeżdżam, że dzisiaj raczej rzadko stosuje się podobne metody, bo obowiązują przecież prawa dziecka i siły fizycznej należy używać wyłącznie do pracy fizycznej.

Przywykliśmy też do narzekania na młodzież, że takich czy owakich wrybików dawniej nie było, że dzieci były grzeczniejsze.

Ponieważ całe swoje „aktywne” życie przeżyłam z młodzieżą, coś na ten temat wiem. Że młodzi nie pilni? Nie paliłi? Było to chyba przed trzydziestu laty.

butelka... Innym razem trzeba było specjalnych dyżurów na WC z powodu palenia. Uczniowie także wagarowali.

Listopad to właśnie okres wywiadówek. Niedawno odbyły się one w Gimnazjum w Karwinie.

Należy sobie jedynie życzyć, żeby udało się wszystkim trzecioklasistom dobrać wszystkich do matury i przejść bez szwanku przez ten pierwszy, ale decydujący egzamin zyciowy.

Babcia trzecioklasisty (nazwisko do wiadomości redakcji)

Szanowna Redakcjo,

w załączeniu przesyłam swój „amatorski wiersz” w hołdzie pamięci poległym górnikom z Halemby.

W hołdzie pamięci poległym górnikom z Halemby

Poszli tak jak co dzień, uparci i twardzi, w podziemne czeluści, kaj nie widać nieba

Koło na osiedlu

Koło Miejscowe PKZO w Karwinie Nowym Mieście jest typowym kołem typu osiedlowego.

Ostatnią taką imprezą było spotkanie członków i przyjaciół przy lampce wina, które odbyło się w sobotę 25 listopada.

negatywnie zaważył na ich udziale w pracy społecznej. Takie udane imprezy potrafią „scementować” zdrowy trzon bazy członkowskiej.

JADWIGA LIPKOWA, Karwina

02 EKSTRALIGA HOKEJA NA LODZIE: DERBY DLA TRZYŃCA

Słodka zemsta Vladimíra Vůjtki

Nawet w piątym meczu z rzędu nikt nie zatrzymał Stalowników Trzyniec. Ekipa trenera Jiřego Juřika od końca listopada znajduje się w wymienionej formie.



Przewodzenie zapewnił gospodarzom Vladimír Vůjtek (z prawej).

Martin Vojtek. Trzyniec awansował na 3. pozycję (52 pkt.). Spotkaniu w trzynieckiej Werk Arenie pikantierii dodaje fakt, że gole do siatki Witkovic zaliczyli dwaj byli hokeiści tego klubu.

WITKOWICE 2:0 (0:0, 0:0, 2:0). Bramki: 55. Vůjtek, 60. D. Šeman. Sędziował Minář. Kary 9:7, wykorzystane 1:0. W. 3105.

4. RUNDA PUCHARU RC W PIŁCE RĘCZNEJ Juniorzy górą Drugoligowy zespół piłkarzy ręcznych Banika Karwina ugrał się w Pucharze RC z ekstraligową Koprzyniwcą.

PUCHAR CZESKIEJ UNII FLORBALU Hawierzów w finale

Ekstraligowi florbalści Hawierzowa awansowali do finału Pucharu RC, pokonując w półfinałowym meczu 7:6 1. SC SSK Witkowice.

EKSTRALIGA SZACHOWA

Trzyniec na 4. miejscu

W weekend pierwszą porażkę zanotowali w ekstraklidze szachiści Huty Trzyniec. W 3. koleje w wyrównanym pojedynku trzyzincianie ulegli u siebie 3:5 ekipie A 64 Valoz Grygov.

Sport Wolski

ODZNACZENIA DLA SREBRNYCH SIATKARZY. Prezydent Polski Lech Kaczyński odznaczył wczoraj w Pałacu Prezydenckim w Warszawie wice mistrzów świata w siatkówce i ich trenerów.

w pucharowym meczu dominowali jednak ofensywy. Lepiej rozpoczęli spotkanie goście, którzy po pięciu minutach prowadzili 2:0.

DRUGA PARTIA meczu była już ze strony gospodarzy całkiem innym widowiskiem. W 25. minucie hawierzowianom nadarzyła się przewaga liczebna.

Dogrywkę zapewnił Pogrešowi w 55. minucie Marek Lébl, który z ostrego kąta zaskoczył źle ustawionego witkowieckiego golkipera - 6:6. Złotego gola zdobył w 16. sekundzie Jendrišák, z podania Koziorka.

W KRAKOWIE I ROTTERDAMIE CZEKAJA NA DECYZJE WŁADZ UEFA. Dziś zapadnie decyzja w sprawie dalszych losów Feyenoordu Rotterdam w piłkarskim Pucharze UEFA.